



Sygn. akt IV CSK 457/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)
SSN Antoni Górski (sprawozdawca)
SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa A. POLAND Spółki z o.o. w W.
przeciwko G. Spółce z o.o. w W. (poprzednio Wydawnictwu
M. R. Spółce z o.o. w S.)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 2 kwietnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 25 kwietnia 2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powodowa Spółka domagała się zasądzenia od pozwanego Wydawnictwa M. R. spółki z o.o. (które potem zmieniło nazwę i siedzibę na G. spółka z o.o.) 241.083,33 zł z tytułu zapłaty za sprzedany jej w 2002 r. papier oraz z tytułu odsetek należnych jej w ramach łączącej strony umowy factoringu.

Sąd Okręgowy w G. nakazem zapłaty z dnia 10 października 2003 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, uwzględnił to roszczenie.

Na skutek sprzeciwu pozwanej od tego orzeczenia, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 4 stycznia 2006 r. oddalił powództwo. Ustalił, że strony wiązała umowa o współpracy, w ramach której powódka dostarczała pozwanej papier. Podobna umowa istniała pomiędzy powódką a Drukarnią [...] spółką z o.o. w G. (zwaną w skrócie: G.), której zarząd był tożsamy personalnie z zarządem spółki pozwanej. O tym, do której z tych spółek powinien być kierowany papier oraz wystawione przez powoda faktury decydowała wiceprezes obu spółek J. L. W październiku i listopadzie 2002 r. powódka dostarczyła papier do G., a faktury wystawiła na pozwaną. W tej sytuacji Sąd uznał, że nie doszło do sprzedaży papieru pozwanej i oddalił powództwo.

Apelacja powódki od tego rozstrzygnięcia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 5 stycznia 2007 r. Sąd ten podzielił ustalenia i ocenę prawną Sądu I-ej Instancji. Jednocześnie pominął zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym dowody przedstawione przez powódkę, jako spóźnione.

Na skutek skargi kasacyjnej powódki od tego orzeczenia Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 27 listopada 2007 r. uchylił je i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, wyrażając przekonanie, iż powódka uprawdopodobniła, że zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym dowodów nie mogła przedstawić wcześniej.

Po powtórny rozpatrzeniu sprawy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2008 r. zmienił wyrok Sądu I-ej Instancji i uwzględnił powództwo. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dowody przedstawione w postępowaniu apelacyjnym,

które powódka miała prawo zgłosić dopiero w tej fazie postępowania, świadczą o tym, że papier został przez nią sprzedany pozwanej. Przekonuje o tym zwłaszcza to, że pozwana odsprzedała G. towary zafakturowane przez powódkę, co oznacza, że najpierw kupiła je u niej, a zatem powinna zapłacić cenę (art. 535 k.c.).

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną pozwana. W ramach podstawy procesowej zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 382 k.p.c., art. 381 k.p.c., art. 381 w zw. z art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. i w zw. z art. 479¹² § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. W podstawie materialnoprawnej skargi wskazała naruszenia art. 535 k.c., art. 535 w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 535 k.c. w zw. z art. 169 k.p.c. (z uzasadnienia skargi wynika, że chodzi o uchybienie art. 169 § 1 k.c.).

Na tych podstawach wniosła o uchylenie skarżonego wyroku i jego zmianę przez oddalenie apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 5 stycznia 2006 r., ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący ma rację, zarzucając Sądowi Apelacyjnemu, że oparł swoje rozstrzygnięcie tylko na dowodach powołanych w postępowaniu apelacyjnym, pomijając zupełnie dowody zgromadzone przed Sadem I-ej Instancji, co stanowi istotne naruszenie art. 382 k.p.c., mogące mieć wpływ na wynik sprawy (art. 398³ pkt 2 k.p.c.). W obowiązującym systemie prawnym apelacji pełnej, sąd odwoławczy jest sądem merytorycznym, uprawnionym i zobowiązanym do samodzielnej i wnikliwej oceny całego materiału dowodowego. Tylko zatem w wypadku kiedy podziela ustalenia i ocenę dowodów dokonane przez Sąd I-ej Instancji, nie musi omawiać detalicznie każdego dowodu, lecz wystarczy, że zawrze w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia stwierdzenie które oceny podziela i dlaczego. W niniejszej sprawie taka sytuacja jednak nie zachodzi, gdyż orzeczenie Sądu Odwoławczego było diametralnie odmienne od rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. W tej sytuacji poprzestanie na dokonaniu oceny części materiału dowodowego było niedopuszczalne. W dodatku oceny tej dokonał Sąd bardzo ogólnikowo, dosłownie w dwóch zdaniach uzasadnienia. O stopniu tej ogólnikowości świadczy użyte

określenie „te i inne dowody”, bez ich wyszczególnienia, co stanowi rażące naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. W rezultacie zabrakło w uzasadnieniu jednoznacznych ustaleń Sądu, co sprawia, że ocena wydanego rozstrzygnięcia w postępowaniu kasacyjnym jest z punktu widzenia materialnoprawnego niemożliwa. Bez dokonania wszechstronnej oceny dowodów przedwczesne było też powoływanie się na domniemanie faktyczne, przemawiające, zdaniem Sądu, na korzyść strony powodowej. Te uchybienia proceduralne mają charakter istotny, mogący mieć wpływ na wynik sprawy, a zatem stanowią wystarczającą podstawę do uwzględnienia skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Spośród przepisów powołanych w podstawie procesowej skargi kasacyjnej nie można podzielić jedynie zarzutu uchybienia art. 381 k.p.c., a to wobec stwierdzenia Sądu Najwyższego, zawartego w uzasadnieniu wydanego poprzednio orzeczenia w niniejszej sprawie, iż w piśmie z dnia 9 listopada 2006 r. powódka uprawdopodobniła, zgodnie z obowiązkiem jaki łączy się z zastosowaniem art. 381 k.p.c., że nie mogła tych dowodów przedstawić w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Nie można też podzielić stanowiska skarżącego, który zarzut naruszenia tego przepisu rozciąga na dowody zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym. Już z samej treści tej normy prawnej wynika, że dotyczy ona dowodów, które mogły być zgłoszone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a zatem nie odnosi się wprost do dowodów, które mogły być zgłoszone dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Nie ma więc podstawy prawnej do rozszerzającej interpretacji tego przepisu, sugerowanej przez skarżącego, a zwłaszcza do zastosowania w postępowaniu apelacyjnym wyjątkowej i bardzo rygorystycznej normy art. 479¹² k.p.c. o prekluzji dowodów. Tym bardziej, że w art. 381 k.p.c. mowa jest jedynie o możliwości pominięcia dowodu spóźnionego, a nie o obowiązku jego pominięcia. Skoro zatem dowody te zostały przeprowadzone w postępowaniu apelacyjnym, a nie mogły być przeprowadzone przed Sądem I-ej Instancji, to pozwany nie może skutecznie kwestionować, że zgłoszono je w postępowaniu odwoławczym za późno.

Wobec uwzględnienia skargi kasacyjnej z powodu naruszenia przepisów procesowych i braku szczegółowych oraz kategoriycznych ustaleń w sprawie,

odnoszenie się do zarzutów skargi dotyczących naruszenia prawa materialnego jest przedwczesne.

Z podanych przyczyn orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.).